

Protesty Indian Ngöbe w Panamie

16 lutego 2011

PANAMA. Na początku lutego ponad tysiąc Indian Ngöbe – w tym mężczyźni, kobiety i dzieci – wyszło na ulice w różnych częściach Panamy aby zaprotestować przeciwko proponowanym zmianom prawa górniczego w tym kraju. Dziewięciu Ngöbe zostało rannych a 22 kolejnych aresztowano. Równoległe protesty przeprowadzili studenci oraz organizacje praw człowieka i środowiska.

Jeżeli proponowane regulacje zostaną przyjęte to przed zagranicznymi rządami otworzy się droga do inwestycji na panamskim terytorium. Prezydent Panamy, Ricardo Martinelli będzie mógł zaprosić inwestorów z Chin, Korei Południowej i Singapuru spośród, których wszyscy zdają się być zainteresowani potencjalnymi przedsięwzięciami. Dlaczego? W Panamie znajdują się jedne z największych pokładów miedzi na świecie. Miedź i znaczne pokłady złota znajdują się min. na terytoriach Indian Ngöbe w zachodniej Panamie.

Przedstawiciele Ngöbe stanowczo sprzeciwiają się kopalniom odkrywkowym na własnych terytoriach. Panamski rząd zrobił jednak wiele aby zniszczyć jedność Indian. Dekret nr. 537 pozwala rządowi ingerować w prawo panamskich Indian do obierania własnych przywódców, zgodnie z własną tradycją. Pomimo protestów Ngöbe i międzynarodowej kampanii pisania listów w tej sprawie, panamski prezydent odmówił anulowania dekretu. Rząd będzie mógł wypróbować samowładne prawo już podczas marcowych wyborów.

Przywódcy Ngöbe uważają, że sponsorowanie wyborów przez rząd jest taktyką mającą na celu usunięcie ich z urzędu. W odpowiedzi zapowiadają masowe demonstracje na początku marca przeciwko prawu górniczemu i dekretowi. Przewiduje się, że

może w nich wziąć udział nawet do 15 tysięcy Ngöbe.

Opracowanie dla „Wolnych Mediów”: Damian Żuchowski

Na podstawie: culturalsurvival.org